RADA POWIATU
INOWROCŁAWSKIEGO

BR.P.0002.28.2013

PROTOKÓŁ NR 28/2013

obrad XXVIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego, która odbyła się 1 marca 2013 roku o godzinie 11.00 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu przy ul. Mątewskiej 17.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.

Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński wygłaszając formułę: „ Otwieram obrady XXVIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego".

Prowadzący obrady powitał przybyłych na posiedzenie: radnych Rady Powiatu Inowrocławskiego, Zarząd Powiatu ze Starostą Inowrocławskim Tadeuszem Majewskim na czele, przedstawicieli organizacji pozarządowych, społecznych, gospodarczych, przedstawicieli związków zawodowych, skarbnika, sekretarza i naczelników wydziałów Starostwa, kierowników powiatowych jednostek organizacyjnych, służb, straży i inspekcji. W sposób szczególny powitał p. Andrzeja Domagalskiego Powiatowego Lekarza Weterynarii, który uczestniczył w sesji Rady Powiatu po raz pierwszy. Następnie powitał redaktorów miejscowych środków przekazu i wszystkich obecnych.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że na 29 radnych w sesji uczestniczy 27 radnych, a zatem Rada Powiatu jest władna do podejmowania prawomocnych decyzji.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował Radzie Powiatu, aby w punkcie 9 rozpatrzony został projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu o stanie bezpieczeństwa powiatu inowrocławskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2012 r. Następnie rozpatrzony zostałby projekt uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia rocznego sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu ze swojej działalności, a także informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w powiecie

inowrocławskim. Pozostałe projekty uchwał rozpatrzone zostałyby według wcześniej ustalonego porządku obrad.

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść jeszcze inne uwagi do proponowanego porządku obrad.

Radny Piotr Strachanowski poprosił, aby minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego p. Stanisława Owedyka radnego II kadencji Rady Powiatu w latach 2002-2006. Radny przypomniał, że zmarły był aktywny w życiu publicznym Inowrocławia, a także w Radzie Powiatu.

Przybył radny Mieczysław Szczygieł.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński poprosił wszystkich obecnych o powstanie i uczczenie pamięci zmarłego minutą ciszy.

Radni nie wnieśli więcej uwag, propozycji i zmian do porządku obrad. W związku z tym przystąpiono do głosowania porządku obrad wraz z zaproponowaną przez Przewodniczącego Rady Powiatu zmianą.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

Prowadzący obrady stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie przyjęła porządek obrad XXVIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

3. Przyjęcie protokołu obrad XXVII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Radna Edyta Gadacz sekretarz obrad XXVII sesji Rady Powiatu poinformowała, że zgodnie ze Statutem protokół XXVII sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady i rzetelnie odzwierciedla przebieg posiedzenia. Radni nie wnieśli żadnych uwag i zastrzeżeń do jego treści. Mając powyższe na uwadze wniosła o przyjęcie protokołu XXVII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie przyjęła protokół obrad XXVII sesji z 25 stycznia 2013 r.

4. Wybór sekretarza.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował na sekretarza obrad XXVIII sesji radnego Edwarda Kurkowiaka, który wyraził zgodę na objęcie wspomnianej funkcji. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

za - 27 radnych
wstrzymał się – 1 radny
przeciw - 0
Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego powierzyła radnemu Edwardowi Kurkowiakowi funkcję sekretarza obrad XXVIII sesji.

5. Informacja o realizacji uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego podjętej na XXVII sesji 25 stycznia 2013 roku i powierzonej do wykonania Przewodniczącemu Rady Powiatu.

Informacja została przyjęta.

6. Informacja Starosty Inowrocławskiego o realizacji uchwał podjętych na XXVII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego 25 stycznia 2013 roku.

Informacja została przyjęta.

Przewodniczący Rady Powiatu w tym miejscu zwrócił uwagę, że w sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego na 29 radnych, uczestniczy już 28 radnych.

7. Informacja o pracy Zarządu Powiatu Inowrocławskiego w okresie od 16 stycznia 2013r. do 20 lutego 2013 roku.

Radny Jacek Nijak wskazał na str. 13 pkt 2, gdzie poinformowano o korzystnie rozstrzygniętych przetargach dotyczących przebudowy drogi powiatowej Jacewo-Ośniszczewko oraz o kwotach, które dzięki temu przekazane są na inny cel. Podano tam również informację o nadwyżce środków na dodatkowym wynagrodzeniu rocznym w Starostwie Powiatowym w Inowrocławiu w wysokości 76 tys. zł. Radny stwierdził, że można domyślać się, że chodzi o jedno wynagrodzenie ponieważ użyta została liczba pojedyncza. W związku

z tym radny poprosił o wytłumaczenie tego zjawiska i zapytał dlaczego wynagrodzenie roczne w wysokości 76 tys. zł zostało ujęte w dziale z zakresu Zarządu Dróg Powiatowych.

Radny Andrzej Brylew zwrócił uwagę, że 1 marca przypada Dzień Walki z Otyłością. Wskazał na str. 3 pkt 3, gdzie podano, że Zarząd odstąpił od „Programu Edukacyjno-Leczniczego na Rzecz Zmniejszenia Częstości Występowania Nadwagi i Otyłości u Dzieci i Młodzieży". Następnie zapytał, czy na terenie Powiatu Inowrocławskiego prowadzone były badania jak ten problem kształtuje się wśród dzieci i młodzieży oraz czy ewentualnie w przyszłości nie należałoby do tego programu jednak przystąpić.

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski na wstępie swojej wypowiedzi odniósł się do pierwszego zapytania i wyjaśnił, że w informacji mowa była o środkach, które były niezbędne do przeprowadzenia przetargu na ul. Jacewską. Środki z wynagrodzenia tzw. „trzynastek" Starostwa Powiatowego Zarząd Powiatu zaproponuje Radzie Powiatu wprowadzić jako zabezpieczenie kwoty pod przetarg na ulicę Jacewska. Następnie Starosta nawiązał do zapytania dotyczącego otyłości dzieci i młodzieży. Poinformował, że taki program przez Powiat był już prowadzony, ale niestety do tego programu zgłosiła się dwójka bądź trójka dzieci. Jednak później z tego programu te dzieci wycofały się. Stąd też uznano, że nie ma zapotrzebowania na prowadzenie tego typu profilaktyki jeśli chodzi o otyłość dzieci. Starosta dopowiedział, że w Powiecie ten problem nie jest wielki, ale jest. Zaznaczył, że gdyby było zainteresowanie to Powiat chętnie włączyłby się w ten program. Jednak nauczeni poprzednim działaniem, Zarząd postanowił nie przystępować do programu, gdzie nie ma zapotrzebowania społecznego.

Informacja została przyjęta.

8. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Sławomir Szeliga zgłosił interpelację i zapytania, które stanowią załącznik nr 1, 2 i 3 do niniejszego protokołu. Radny wnioskował o udzielenie odpowiedzi pisemnej.

Radna Maria Żukowska zgłosiła interpelację w sprawie bezzwłocznego usunięcia usterek powstałych przy budowie hali sportowej „Kujawianka". Stanowi ona załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Radny Henryk Ligocki złożył zapytania do władz miasta Inowrocławia i stanowią one załącznik nr 5,6 i 7 do niniejszego protokołu.

Radny Longin Marciniak zgłosił interpelację dotyczącą wycinki konarów drzew na drodze powiatowej Żelechlin – Liszkowice - Stara Wieś, na odcinku drogi wsi Żelechlin. Radny nadmienił, że rosnące tam topole powrastały w linie energetyczne, przez co mogą być w każdej chwili uszkodzone. Zwrócił też uwagę, że w czasie silnych wiatrów mieszkańcy wspomnianej wsi odczuwają przerywany dopływ prądu. Radny zaznaczył, że interpelację składa na prośbę mieszkańców wsi Żelechlin. Jednocześnie poprosił, aby traktować tę interpelację jako pilną.

Radna Bogumiła Pęczkowska zwróciła uwagę, że na poprzedniej sesji sporo dyskusji wywołały inwestycje drogowe planowane na lata 2013-2014. Wspomniano również o ewentualnych zadaniach inwestycyjnych, które będą realizowane na terenie gminy Gniewkowo. W związku z powyższym radna złożyła interpelację, popierając jednocześnie pismo Burmistrza Gniewkowa skierowane na ręce Pana Starosty dotyczące konkretnych dróg, które są dla gminy Gniewkowo priorytetem. Radna zaznaczyła, że chodzi o modernizację następujących dróg:
- nr 2521 na odcinku drogi od skrzyżowania z drogą krajową nr 15 w kierunku miejscowości Wierzchosławice wraz z przebudową chodnika,
- przebudowę drogi powiatowej 2519 Dąbie – Chrząstowo na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 246 w kierunku miejscowości Godzięba. Radna dodała, że na tę drogę gmina Gniewkowo ma dokumentację projektową.
- dokończenie przebudowy drogi powiatowej nr 2533 Lipie – Modliborzyce. Radna dopowiedziała, że jest to odcinek częściowo położony na terenie gminy Gniewkowo, a większa część jest położona na terenie gminy Dąbrowa Biskupia. Radna podkreśliła, że gmina Gniewkowo deklaruje swój udział w inwestycji, a konkretne rozmowy w tej sprawie prowadzone byłyby już z Panem Starostą. Radna wnioskowała, aby wymienione wyżej zadania ujęte zostały w budżecie Powiatu na najbliższe lata.

Radny Andrzej Sieradzki interpelował w sprawie drogi powiatowej Kruszwica – Szarlej. Wspomniał, że od momentu, kiedy chwalono stan techniczny tej drogi, z uwagi na duże wahania temperatury między dniem a nocą, pojawiło się na tej drodze kilka groźnych dziur. Radny zaznaczył, że wspomniana droga jest ważna dla komunikacji i jest jakby odciążeniem drogi głównej Inowrocław – Kruszwica. W związku z tym radny poprosił, aby ekipy Zarządu Dróg Powiatowych w pierwszej kolejności przystąpiły do łatania dziur na tej drodze.

Radna Iwona Stanek za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Powiatu zgłosiła interpelacje skierowaną do Prezydenta Miasta Inowrocławia,

a dotyczącą inowrocławskich ulic. Radna zaznaczyła, że jest świadoma tego, że zima całkowicie jeszcze nie ustąpiła, a drogi będą wymagały wielokrotnych napraw. Niemniej już w tej chwili radna poprosiła o doraźne rozwiązania naprawy ulic, które już obecnie w niektórych częściach miasta Inowrocławia przedstawiają „obraz księżycowy". Radna wymieniła ulice: Wodną, Kościelną, Krzymińskiego. Dopowiedziała, że zdaje sobie sprawę, że naprawy dróg bliżej wiosny będą postępowały, ale dziury, które są na tych ulicach stanowią zagrożenie dla poruszających się pojazdów.

Radny Edward Kurkowiak złożył interpelację, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Radny Franciszek Żak podniósł sprawę, którą to już w swojej interpelacji poruszył radny Sławomir Szeliga, a dotyczącą parkingu przy inowrocławskim szpitalu. Radny uściślił i nadmienił, że był wraz z kolegami z PSL-u inicjatorem zniesienia opłat parkingowych przy Szpitalu. Zaznaczył, że udało się do tego doprowadzić i to za zgodą obecnego Pana Starosty, który tą sprawą szybko się zajął. Stąd też nie mamy we wspomnianym miejscu opłat za parkowanie. Następnie radny stwierdził, że parking przy Szpitalu – jego zdaniem - jest zbyt mały. W związku z tym skierował interpelacje do Dyrektora PS ZOZ w Inowrocławiu o powiększenie wspomnianego parkingu o 20 do 50 miejsc postojowych, bo zdarza się, że na tym tle dochodzi do awantur przed Szpitalem, czy niemiłych telefonów, że zabiera się miejsca postojowe dla taksówek. Radny poprosił także o informację skąd Dyrektor PS ZOZ pozyska środki na realizację zgłoszonej przez niego interpelacji. Zaznaczył przy tym, że parking jest dla społeczeństwa, a większość społeczeństwa nie przyjeżdża tam parkować, ale z konieczności. Stwierdził, że do jego interpelacji z pewnością przyłączy się i miasto Inowrocław oraz pozostałe gminy, aby stworzyć przy szpitalu parking z prawdziwego zdarzenia.

Radny Andrzej Brylew za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Powiatu złożył zapytanie do Komendanta Powiatowego Policji z uwagi na to, że minęły 2 miesiące od kiedy posterunek w Rojewie został zlikwidowany. Radny zwrócił uwagę, że obecnie dzielnicowy rezyduje na ul. Toruńskiej w Inowrocławiu. W związku z tym radny zapytał, czy dzielnicowi mają określony choć jeden dzień w tygodniu bądź raz na dwa tygodnie, w którym przyjmują interesantów. Radny zaznaczył, że na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu takiej informacji nie udało się znaleźć. Następnie zapytał, kiedy dyżury dzielnicowego na terenie gminy Rojewo będą? Radny poprosił o udzielnie odpowiedzi w formie pisemnej.

Radny Ireneusz Beśka za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Powiatu zgłosił interpelację do Przewodniczącego Rady Miasta Inowrocławia Pana

Tomasza Marcinkowskiego. Stanowi ona załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Radny Stefan Janeczek zwrócił uwagę, że stan dróg jest katastrofalny nie tylko dróg powiatowych, ale również krajowych i gminnych. Nadmienił, że w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Obywateli, Ładu i Porządku Publicznego uczestniczył Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, który to poinformował, że środków finansowych na uzupełnianie ubytków w drogach i pozimowych szkód nie ma zbyt wiele. W związku z tym radny zaproponował, aby Zarząd Powiatu przeanalizował i być może zrezygnował z niektórych inwestycji, a środki finansowe przesunął na wsparcie Zarządu Dróg Powiatowych, aby specjalistycznie wyremontować te drogi, bo połowiczne łatanie nie ma sensu.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński dodał, że rzeczywiście stan dróg jest bardzo zły.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu o stanie bezpieczeństwa powiatu inowrocławskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2012 r.

Z projektem uchwały wystąpił Artur Przybylski Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu. Na wstępie swojego wystąpienia podziękował Staroście Inowrocławskiemu za pozytywną opinię i poparcie jego kandydatury w procedurze konkursowej na Komendanta Powiatowego PSP organizowanej prze Komendanta Wojewódzkiego, a także za ogromny kredyt zaufania jakim go obdarzył. Zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby formacja, którą od 1 stycznia br. kieruje pełniła rolę służebną dla mieszkańców Powiatu Inowrocławskiego. Następnie Komendant uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie. Na zakończenie swojej wypowiedzi podziękował w imieniu wszystkich strażaków za wsparcie finansowe ze strony Powiatu Inowrocławskiego, dzięki czemu możliwym było oddanie nowego obiektu dla potrzeb straży.

W imieniu Komisji Bezpieczeństwa Obywateli, Ładu i Porządku Publicznego wystąpił Przewodniczący Komisji Stefan Janeczek. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 27 lutego br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały, 5 członków Komisji głosowało za jego przyjęciem. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu o stanie bezpieczeństwa powiatu inowrocławskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2012 r.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia rocznego sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu ze swojej działalności, a także informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w powiecie inowrocławskim.

Z projektem uchwały wystąpił Wiesław Dzierbicki Komendant Powiatowy Policji w Inowrocławiu. Uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie. W tym miejscu Komendant odniósł się również do interpelacji radnego Andrzeja Brylewa dotyczącej pracy dzielnicowych. Poinformował, że do tego typu czynności wyznaczeni są funkcjonariusze, którzy taką rolę pełnią. Służba dzielnicowego odbywa się na zasadzie obchodu służbowego danego rejonu i tam też w ramach tego obchodu można kontaktować się z danym dzielnicowym. Zaznaczył, że dzięki przychylności wójta Gminy Rojewo przygotowywane jest pomieszczenie dla potrzeb dzielnicowego w Urzędzie Gminy Rojewo. Najprawdopodobniej w ciągu miesiąca w tym pomieszczeniu będzie można już kontaktować się z dzielnicowym. Następnie Komendant podziękował Przewodniczącemu Rady Powiatu, Zarządowi, Radzie Powiatu, naczelnikom i dyrektorom jednostek za dotychczasową współpracę w zakresie bezpieczeństwa i wsparcie finansowe policji, a co za tym idzie organizowanie dodatkowych służb.

W imieniu Komisji Bezpieczeństwa Obywateli, Ładu i Porządku Publicznego wystąpił Przewodniczący Komisji Stefan Janeczek. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 27 lutego br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały, 5 członków Komisji głosowało za jego przyjęciem. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Andrzej Brylew oznajmił, że życzyłby sobie i Panu Komendantowi również, aby wskaźniki na koniec roku utrzymały się w takiej tendencji spadającej jak to do tej pory ma miejsce. Radny zaproponował, aby w przyszłości przedkładane sprawozdania wzbogacać o dane obrazujące jak Powiat wygląda na tle województwa chociażby w przypadkach kradzieży, udziału w nich nieletnich, a także bójek, pobić, rozboi czy narkomanii.

Radny Andrzej Sieradzki poinformował, że corocznie Nadgoplański Park Narodowy wraz z innymi jeszcze instytucjami, w tym i z policją organizuje akcję „Bezpieczna woda". W związku z tym podziękował za zaangażowanie funkcjonariuszy w tę akcję, bo przynosi ona – choć małymi kroczkami - określone skutki m.in. w walce z dziką zabudową. Radny wyraził nadzieję, że w roku bieżącym i w latach następnych policja powiatowa również ochoczo włączy się do akcji „Bezpieczna woda" na terenie Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia rocznego sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu ze swojej działalności, a także informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w powiecie inowrocławskim.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Inowrocławski.

Z projektem uchwały wystąpił Józef Ratajczak Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia. Uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu. wystąpił Przewodniczący Komisji Andrzej Brylew. Poinformował, że Komisja

na posiedzeniu 1 marca br. przy 4 obecnych członkach Komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (28)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Inowrocławski.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie założenia Liceum Ogólnokształcącego w Kruszwicy i włączenia go do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy.

Z projektem uchwały wystąpił Józef Ratajczak Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia. Uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu wystąpił przewodniczący Komisji Andrzej Brylew. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 1 marca br. po burzliwej dyskusji merytorycznej nie wypracowała jednoznacznej opinii, ponieważ 2 członków komisji było za przedstawionym projektem uchwały, 2 członków było przeciw, a 1 osoba się wstrzymała. W związku z tym, przewodniczący Komisji stwierdził, że nie może tego projektu uchwały rekomendować.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Sławomir Szeliga poprosił o przypomnienie, czy ewentualne odniesienie się do jednej kwestii, tym bardziej, że w dzisiejszej sesji uczestniczą przedstawiciele gminy Kruszwica. Oznajmił: „O ile dobrze pamiętam w trakcie prowadzenia rozmów dotyczących przekazania Gminie Kruszwica prowadzenia Liceum Ogólnokształcącego im. Julisza Słowackiego, samorząd Kruszwicy

zajął takie stanowisko warunkujące zgodą na przejęcie, zapewnienie ze strony Powiatu Inowrocławskiego nie tworzenia na terenie gminy Kruszwica szkoły o profilu ogólnokształcącym. Jeśli dobrze pamiętam, to w dokumentach przy porozumieniu ten warunek nie został zamieszczony. Stąd też proszę o odniesienie się do tej kwestii. Natomiast niewątpliwie takie były oczekiwania ze strony władz Gminy Kruszwica." Radny jeszcze raz poprosił o przypomnienie i odniesienie się do tej kwestii.

Radny Marek Gerus oświadczył: „Dziwną sytuacje mamy w tej chwili, bo rok temu bodajże przekazywaliśmy Liceum Ogólnokształcące w Kruszwicy samorządowi Gminy Kruszwica. Teraz powołujemy liceum mundurowe, gdzie będą kształceni listonosze, kolejarze, leśnicy, strażacy, wojskowi, policjanci itp. Radny zapytał, dlaczego Powiat pozbył się liceum, a po roku czasu ktoś doszedł do wniosku, że należy powołać bardzo szerokie liceum mundurowe. Dlaczego tak źle postępujemy z samorządem Gminy Kruszwica? To pytanie stawiam również radnym powiatowym z gminy Kruszwica." Następnie radny poprosił o wyjaśnienie definicji „klas mundurowy".

Radna Maria Żukowska oznajmiła: „Tak jak kolega wspomniał wcześniej, to my zdecydowaliśmy, że liceum z tradycją w Kruszwicy zostało przez nas zlikwidowane. W tym momencie tworzy się takie samo liceum, tylko przenosząc je do innego budynku. Dokładnie zaznajomiłam się ze statutem jaki ma funkcjonować w nowym liceum. W rozdziale I § 2 pkt 1. „Liceum ogólnokształcące kształci klasy o profilu mundurowym. Dyrektor szkoły w porozumieniu z organem prowadzącym ustala profile kształcenia w liceum ogólnokształcącym." Czyli biorę pod uwagę, że dzisiaj utworzymy klasy mundurowe, a na drugi rok z rozszerzonym gotowaniem, pieczeniem itd. A co za tym idzie - i tu wiąże się chyba niezgodność z przepisami prawa oświatowego - uczeń ma obowiązek zgodnie z § 34 ust. 1. „Systematycznie i aktywnie uczestniczyć w zajęciach edukacyjnych, w praktycznej nauce zawodu i życiu szkoły." Radna podkreśliła, że żadnych przedmiotów praktycznej nauki zawodu w liceum ogólnokształcącym nie ma. Siatka godzin nie wskazuje na ujęcie przedmiotów zawodowych w liceum. „Wszelkie rozszerzenia oferty edukacyjnej wiążą się z kosztami jakie my, Rada Powiatu musimy pokryć przy tak małej subwencji, która spływa do szkół. W takim układzie należy się zastanowić na ile jesteśmy lojalni i dlaczego nie przypomnimy sobie w całości zawartego porozumienia z Burmistrzem Kruszwicy, kiedy to poszliśmy na tak wspaniałe porozumienie, gdzie jedną połowę pracowników przejęła Kruszwica a drugą połowę pracowników przejęliśmy my jako Powiat. Tylko, że w tym momencie tworzymy bezsensowną klasę, tam dajemy nauczycielom prace, ale nie dopełniamy istniejących szkół w Powiecie Inowrocławskim. Szkoła Ponadgimnazjalna w Kościelcu poza bazą, strzelnicą posiada internat." Radna stwierdziła, że należałoby określić zasady naboru do tego liceum, bo teraz nie

wiadomo, kto może do niego trafić. Dodała: „Zasady powinny być jasno określone, testy sprawnościowe itd. To nie, że teraz z łapanki weźmiemy trzydzieścioro dzieci, aby udowodnić nam, że taka klasa jest niezbędna, bo dla mnie mundur kojarzy się z ogólną sprawnością ucznia. Chyba, że potraktujemy to, że jest to klasa ogólnokształcąca i do tego zajęcia dodatkowe nie wynikające z siatki godzin tylko pozalekcyjne, czyli mamy nadal liceum ogólnokształcące tylko w innym budynku."

Radny Stefan Janeczek oznajmił: „Dokładnie rok temu Rada dyskutowała nad Liceum i jego zamknięciem. Przeważały wówczas sprawy finansowe, niż demograficzny, słaby nabór i słabe wyniki. Nie przeniesiono wtedy tego Liceum do Zespołu Szkół z uwagi na konflikt interesów i konflikt społeczny, a po roku czasu, gdzie sytuacja ustabilizowała się i liceum funkcjonuje, nauczyciele są bezpieczni i mają pracę następuje „taki kwiatek". My jako radni też dowiadujemy się o tym w ostatniej chwili. „Chociażby ja jako radny z gminy Kruszwicy i z tego terenu, dowiaduję się o tym dopiero z materiałów na sesję. Można to było przeprowadzić w inny sposób. Zaprosić na Komisję i porozmawiać, tak jak to miało miejsce w sytuacji propozycji zamknięcia oddziału rehabilitacyjnego w Szpitalu. Była Komisja i kto z radnych chciał mógł przyjść, wysłuchać czy swoją opinię przedstawić. Z kolei tutaj jesteśmy postawieni pod murem." W tym miejscu radny zaproponował, aby debatę nad przedłożonym projektem uchwały przenieść na kolejną sesję, aby strony miały czas spotkać się i porozmawiać jak to ma faktycznie funkcjonować. Zaznaczył, że z własnego doświadczenia powiedzieć może, że do służb mundurowych trafiają ludzie z różnych profilów szkół. Dodał, że szczególnie teraz preferowane są studia wyższe.

Radna Iwona Stanek zwróciła uwagę, że dwa lata temu wnosiła o opracowanie strategii rozwoju oświaty w Powiecie Inowrocławski. Oznajmiła: „Gdyby mój wniosek przez Radę, a wcześniej przez Komisję przy udziale Wydziału Oświaty i dyrektorów został przyjęty, to dzisiaj nie dyskutowalibyśmy na ten temat, bo byłaby opracowana strategia rozwoju oświaty Powiatu Inowrocławskiego." W tym miejscu mówczyni zwróciła się do radnej Marii Żukowskiej członka Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia ze słowami: „Dzisiaj jeśli koleżanka krytykuje, to musimy się wszyscy w pierś uderzyć, to jest również nasza wina, że dzisiaj dyskutujemy nad tym czy uruchomić czy nie. Ja prowadzę również szkoły i właściwie dla własnego interesu powiedziałabym „nie otwierać", ponieważ takie profile mam, ale to nie o to chodzi. Jeśli coś zostało już utworzone, usytuowane na terenie gminy czy określonego terenu i cieszy się to zainteresowaniem młodzieży, to my nie mamy spełniać naszych oczekiwań. My mamy spełniać oczekiwania rodziców i uczniów. Politykę powinniśmy odłożyć na bok. Jeśli ta szkoła, która będzie konkurencyjna dla mnie, ma zainteresowanie rodziców i uczniów, ma szanse utworzenia takiej

klasy, to ja jestem za tym." Na zakończenie swojej wypowiedzi radna zaapelowała: „Opracujmy strategię funkcjonowania oświaty na kilka lat i wtedy będziemy wiedzieli w jakim kierunku iść."

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski powitał wszystkich obecnych, szczególnie gości z Kruszwicy i dodał: „Bardzo się cieszę, że jest dzisiaj z nami Pan Hałasa, bo brał on udział w rozmowach." Następnie Starosta zaznaczył, że chciałby wyprostować kilka rzeczy, które – w jego ocenie - zostały przedstawione w sposób nieprawdziwy. Otóż tak: „W dyskusji nie mówiliśmy o likwidacji tylko o przekazaniu Liceum Ogólnokształcącego Miastu Gminie Kruszwica, a takiej likwidacji nie było. Miasto na określonych warunkach zgodziło się, mało tego była dyskusja burzliwa na temat naszej wspólnej edukacji. Wówczas to zaznaczyłem, że nie zrezygnujemy z klasy mundurowej prowadzonej wtedy od dwóch lat, dziś od 3 lat i będziemy nabór do niej czynili. Dziś nie mówimy o utworzeniu nowej klasy, nowej koncepcji tylko wniosek pana dyrektora dotyczył przekształcenia technikum mundurowego w liceum mundurowe. Zbyt duża ilość godzin jest w technikum i w połączeniu z tymi zajęciami mundurowymi ta młodzież się po prostu nie wyrabia. Więc, nieuczciwym jest stwierdzenie jakoby ten temat nie był poruszany. Nie mówimy o żadnym rozszerzeniu działalności jeśli chodzi o prowadzenie liceum tylko mówimy o tym, że przekształcimy to technikum, które funkcjonowało ze względów, o których wcześniej mówiliśmy, w liceum o profilu mundurowym do czego pan dyrektor jest przygotowany. Ma stosowne umowy podpisane z określonymi służbami, ma kadrę do tego przygotowaną i całą bazę szkoleniową. Jeśli nie będzie możliwości prowadzenia w nowej formule tej klasy, która do tej pory jest prowadzona, to myślę, że wtedy dyrektor pozostanie przy opcji prowadzenia technikum mundurowego i nie będzie żadnych zmian. Tylko dlaczego my mamy robić szkodę dzieciom i rodzicom, którzy występują o to, aby skrócić ten okres edukacji z czterech do trzech lat. Sprawy te były bardzo szczegółowo omówione w dyskusji o koncepcjach prowadzenia szkolnictwa ponadgimnazjalnego w Kruszwicy. Takie było wówczas moje stanowisko. To stanowisko nie zawarte zostało w porozumieniu, ale zostało zawarte w opiniach Rady Miasta i Gminy Kruszwica, gdzie radni gminy Kruszwica wnoszą do nas, żebyśmy nie otwierali nowych liceów w mieście Kruszwica. I tego nie czynimy." Starosta jeszcze raz podkreślił: „Przekształcamy technikum w liceum, po to, żeby dzieci nie chodziły do szkoły 4 lata tylko 3 lata." Dopowiedział: „Jeśli mamy ogólne koszty szkoły i w tej chwili zlikwidujemy jedną klasę to koszty utrzymania w tej szkole radykalnie wzrosną. Wszystkie koszty stałe będą ponoszone natomiast będzie mniej pracy i będzie mniejsze wykorzystanie tego budynku."

Radna Wiesława Pawłowska „ad vocem Panie Starosto, to skróćmy we wszystkich szkołach edukację. Technika kończy też młodzież w różnych

miejscach i dalej idzie na studia. Nikt nie zamyka młodzieży drogi kariery, jeśli tylko jest taka chęć. Wydaje mi się, że mimo wszystko wprowadzamy w ten sposób konkurencyjność z istniejącym Liceum. Jest to przysłowiowy „strzał w potylicę" Burmistrzowi Witczakowi, który Liceum prowadzi. Wiem w jaki sposób szkoły ponadgimnazjalne zabiegają o swoich uczniów i w jaki sposób prowadzą nabór. Skoro jest tam klasa mundurowa – super, niech tak zostanie, ale uważam, że przekształcanie tego technikum w liceum jest nieporozumieniem."

Radna Maria Żukowska stwierdziła: „Uderzono, że jestem mało kompetentna. Dokładnie wiem jak pracuje technikum a jak pracuje liceum. Problem tkwi w tym, że liceum ogólnokształcące bez względu jak je rozszerzymy kończy się maturą i wstępem na dalszą edukację, czy rozszerzymy to o klasę mundurową czy o klasę gotowania, tańca itd. To są tylko poszerzenia oferty edukacyjnej szkoły. Proszę nie mówić, że tym samym skracamy coś dziecku, bo technikum daje dziecku jeszcze zawód i tym to się różni. Ono dłużej jest w tej samej placówce, bo wychodzi z zawodem i to jest – tak jak powiedziała przedmówczyni – typowa konkurencja. Jest to konkurencja, bo jest to liceum ogólnokształcące. Nie ma liceów ogólnokształcących, które dają jakikolwiek zawód." Radna poprosiła, aby jej powyższą wypowiedź wziąć pod uwagę.

Radny Marek Gerus zapytał, gdzie jest zdefiniowane pojęcie „klas mundurowych" oraz czy chodzenie w mundurkach oznacza klasę mundurową? Jeszcze raz poprosił o zdefiniowanie pojęcia klasy mundurowej i wpisania jej do załączonego projektu statutu.

Radny Piotr Strachanowski oznajmił, że z wypowiedzi Naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia uzasadniającej potrzebę wywołania uchwały wynika, że wartością nadrzędną ma być klasa mundurowa. W związku z tym radny zapytał: „Czy jest to rzeczywista wartość czy też mówimy o pewnej wartości wirtualnej? Czy szkolnictwo „szkół mundurowych" ma rzeczywiście przeniesienie na służby mundurowe w sensie MON-u i tego typu szkolnictwa?" Dodał: „Rozumiem, że Pan dyrektor ma w tej chwili podpisane umowy „polowe" z pułkiem. Czy te klasy mundurowe nabierają rzeczywistą wartość, która przekłada się później na preferencje w naborze do szkół wyższych MONowskich czy policyjnych. Radny poprosił o odpowiedź w tym zakresie, gdyż pozwoli to bardziej precyzyjnie pojąć problem.

Radny Andrzej Sieradzki oznajmił, że jako radny z Kruszwicy śledzi i „trzyma kciuki" za funkcjonowanie nowo utworzonego liceum. Zaznaczył, że nie jest pedagogiem i ma mało wspólnego z nauczaniem, ale jest rodzicem i to dzieci wybierają kierunki kształcenia i szkołę ponadgimnazjalną. Pomiędzy Liceum, które prowadzi samorząd kruszwicki a omawianym liceum, nie występuje

element konkurencji, bo przecież dzieci nie są na siłę wyrywane czy kierowane do tego czy innego liceum. Radny podkreślił, że w Kruszwicy funkcjonują również prywatne szkoły. Jeżeli teraz one dowiedzą się, że Rada Powiatu nie wyraziła zgody na utworzenie klasy mundurowej, a już się rozniosło, że jest duże zapotrzebowanie na tego typu działania, to w ciągu najbliższych miesięcy pojawi się oferta szkoły prywatnej, która zabierze tę młodzież. Ten temat też należy brać pod uwagę." Na zakończenie swojej wypowiedzi radny dodał: „Na tę chwilę stoję na rozdrożu, w którym kierunku iść."

Radny Franciszek Żak oświadczył, że z wypowiedzi Naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia wynikało, że chodzi o zmiany nazewnictwa. Dodał: „Pomysłodawcą tego liceum jest obecny na dzisiejszej sesji dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kruszwicy p. Jacek Zalesiak. Umowa jest podpisana, co najważniejsze z samorządem Kruszwicy odnośnie tego liceum. Wiadomo, że klas ogólnych pan dyrektor nie zamierza tam utworzyć. Dyrektor Zalesiak był autorem tej klasy mundurowej, oddziału mundurowego." Radny zaznaczył, że popiera tę inicjatywę, bo cieszy się ona zainteresowaniem na rynku. Poza tym, umowa ze Starostwem jest podpisana, że klas ogólnych Powiat nie będzie tworzył, tylko podtrzymuje dalej tę klasę mundurową. W związku z tym, Powiat wypełnia wszystkie zobowiązania wynikające z umowy. Radny odniósł się jeszcze do stwierdzenia, że Powiat zlikwidował w Kruszwicy Liceum i oznajmił: „Jest to nieprawdą. Podoba mi się, że ten budynek dzięki zawartemu porozumieniu Powiatu z gminą Kruszwica bardzo dobrze pracuje. We wspomnianym budynku utworzono gimnazjum, a także mieści się w nim Liceum, które istniało i istnieje. Wobec tego ten budynek jest wykorzystany z punktu widzenia gospodarczego i dobrego zarządzania." Dodał: „Taka powinna być współpraca". Zaznaczył, że jego zdaniem, klasa mundurowa obowiązkowo powinna powstać przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kruszwicy.

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy Jacek Zalesiak odniósł się do powyższych zapytań radnych. Poinformował, że jeżeli chodzi o ilość godzin nauki zawodu oprócz zwykłego liceum ogólnokształcącego, to ramówki pozwalają na wprowadzenie 3 godzin zajęć dodatkowych. Zaznaczył, że jest to uregulowane rozporządzeniem o ramowych planach nauczania. W tej chwili klasa mundurowa w Liceum Profilowanym daje młodzieży możliwość uczestnictwa w zajęciach strażackich, wojskowych, które prowadzi chorąży z 2 Pułku Inżynieryjnego w Inowrocławiu. Szkoła też prowadzi dodatkowe zajęcia na strzelnicy i zajęcia samoobrony. Nauczyciele w zakresie prowadzenia zajęć z samoobrony i taktyki są już przeszkoleni. Jeżeli chodzi o dydaktykę i podpisane umowy z poszczególnymi służbami mundurowymi, to w 2011 roku podpisane zostały umowy z: 2 Inowrocławskim Pułkiem Inżynieryjnym, Ochotniczą Strażą Pożarna

w Kruszwicy, Komisariatem Policji w Kruszwicy, Miejską Organizacją Ligi Obrony Kraju w Kruszwicy, Wojskową Komendą Uzupełnień w Inowrocławiu. Dyrektor podkreślił, że młodzież ze wspomnianej klasy zdecydowanie wiąże swoją przyszłość z tymi formacjami mundurowymi. Toteż patronat dydaktyczny nad klasami mundurowymi sprawuje Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki z Wrocławia. Stąd też do statutu, który obowiązuje w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych dołączony jest regulamin klas mundurowych. Regulamin ten tworzony był przez jednego z majorów tejże Alma Mater. Dyrektor nadmienił, że przeprowadzono badanie sondażowe w ościennych gimnazjach w Skulsku (powiat mogileński) i Piotrkowie Kujawskim (powiat radziejowski). Z tego badania sondażowego wynikało, że tą klasą mundurową zainteresowanych jest ok. 40 uczniów. Dyrektor oświadczył: „W związku z tym – moim zdaniem - nie stanowi to jakiegoś problemu dla Liceum Ogólnokształcącego w Kruszwicy, gdyż ta młodzież zainteresowana jest konkretnie klasą mundurową. W Powiecie Inowrocławskim taka klasa mundurowa istnieje w Zespole Szkół w Kościelcu. W Radziejowie funkcjonuje klasa mundurowa przy Zespole Szkół Mechanicznych, także jest ona bezpośrednią konkurencją dla Zespołu Szkół w Kruszwicy. Także konkurencją naszej szkoły nie jest kruszwickie Liceum." Następnie Dyrektor odniósł się do zapytania dotyczącego różnic między technikum, a liceum mundurowym. Wyjaśnił, że w pierwszym roku klasa mundurowa działała w ramach Liceum Profilowanego, gdzie dołożono jej przedmioty mundurowe. Utworzono wówczas jedną klasę. Oznajmił: „Niestety prawo oświatowe jest nieubłagane i jedno co jest pewne w oświacie to zmiany. Taką zmianą była likwidacja Liceum Profilowanego. W związku z tym okazało się, że po zmianach ramowy program nauczania wynosił 40 godzin tygodniowo. Jednym słowem program jest przeładowany, bo młodzież ma zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących, zawodowych plus jeszcze przedmioty z wyboru. Stąd też, pojawił się pomysł utworzenia liceum." Zaznaczył, że porównując program ramowy nauczania klasy mundurowej działającej w Kościelcu, a klasy mundurowej w Kruszwicy wychodzi różnica 10 godzin. Młodzież z klasy mundurowej ucząca się w Kościelcu ma 30 godzin zajęć tygodniowo, a młodzież z klasy mundurowej ucząca się w Kruszwicy ma 40 godzin tygodniowo, bo jest to klasa techniczna. Dyrektor nadmienił, że nowopowstała strzelnica szkolna w Zespole Szkół w Kruszwicy jest w pełni zmechanizowana, a młodzież z klas mundurowych odnosi sukcesy i zajmuje wysokie miejsca w konkursach i tak: II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Marionistycznym w konkurencji karabinka pneumatycznego, III miejsce w manewrach szkół mundurowych na terenie Jednostki Wojsk Logistycznych w Bydgoszczy, I i III miejsce w indywidualnych biegach przełajowych klas mundurowych w Radziejowie, a także I miejsce zespołowo. Dyrektor poinformował, że na 12 kwietnia br. przewidziano przemarsz pododdziałów kadetów na kruszwicki rynek, gdzie odbędzie się zaprzysiężenie klasy mundurowej. W tej uroczystości

swoje uczestnictwo potwierdzili już przedstawiciele Wyższej Szkoły z Wrocławia oraz przedstawiciele z zaprzyjaźnionych jednostek, które czuwają nad wspomnianą klasą i patronują temu przedsięwzięciu. Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, co będzie dalej z młodzieżą po ukończeniu klasy mundurowej, to dyrektor oświadczył, że ma nadzieję, że ta młodzież skończy edukację w szkołach wyższych. Dodał, że w przyszłym roku dopiero Zespół Szkół w Kruszwicy będzie wypuszczał pierwsza klasę i wówczas będzie można sobie wyrobić pogląd, która część młodzieży trafi w to miejsce, o którym marzyła. Co do pytania, czy znajdą pracę w straży pożarnej, czy jednostkach policji to dyrektor zwrócił uwagę, że na zajęciach przeprowadzane są wszystkie egzaminy wstępne, które obowiązują w trakcie rekrutacji prowadzonej przez policję czy straż. Nadmienił także, że młodzież wspomnianych klas bierze udział we wszystkich konkursach związanych ze strażą pożarną. Wspomniał również o deklaracji Komendanta Straży Pożarnej, który zapewniał, że chętnie przyjmie z klasy mundurowej 2, bądź 3 osoby na staż do straży pożarnej.

Radny Marek Gerus odniósł się do powyżej wypowiedzi i zapytał, czy szkoła przeprowadza we wspomnianej klasie mundurowej testy medyczne i psychologiczne. Nadmienił, że jeżeli chodzi o testy policyjne to bardzo dużo osób, bo 70 czy 80% odpada na tych testach. Radny poprosił o wniesienie poprawki w statucie i zdefiniowanie pojęcia „klasy mundurowej." W opinii radnego jest to bardzo szerokie pojęcie.

Radny Piotr Strachanowski nawiązał do umowy patronackiej z Wyższą Szkołą Wojsk Lądowych we Wrocławiu i zapytał czy ta umowa przewiduje preferencje dla kandydatów do tej szkoły – chodzi o absolwentów Zespołu Szkół w Kruszwicy. Następnie radny zapytał, co będzie jeżeli absolwent tej szkoły mundurowej wybierze inne znakomite służby np. marynarkę, lotnictwo itd., a także czy MON preferuje ten typ szkolnictwa? „Czy też to sprowadza się do tego, że uczniowie przez 3 lata pochodzą w mundurach, narobią sobie pewnych nadziei, a potem zderzą się z rzeczywistym egzaminem i będą równymi kandydatami jak pozostali startujący."

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy oświadczył, że jeżeli chodzi o liceum, które chciałby teraz utworzyć to zdecydowanie wie, że musi rozszerzyć historię, wiedzę o społeczeństwie i język obcy, bo to są te przedmioty, które będą brane pod uwagę przez Wyższą Szkołę Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Podkreślił, że młodzież nie jest uprzywilejowana do tego, aby we wspomnianej szkole wyższej dostać jakieś punkty grantowe za to, że uczęszczała do klasy mundurowej. Jeśli chodzi o testy sprawnościowe do policji, to Zespół Szkół przeprowadza takie testy. Młodzież ma również taki test sprawnościowy na wejściu do szkoły, gdzie część młodzieży od razu przynosi zaświadczenia, że czynnie uprawia sport.

Dodał, że w klasie drugiej Liceum Profilowanego na 26 osób 20 osób czynnie uprawia sport i należy do stowarzyszeń sportowych.

Radna Maria Żukowska odniosła się do wypowiedzi przedmówcy i oznajmiła: „Zadziwia mnie Pan, bo ja też jestem dyrektorem i nie słyszałam, żeby w Polsce konstytucja nie gwarantowała dziecku w liceum, że może trafić tam każdy. O jakich Pan testach mówi? Nie możemy dyskryminować dziecka otyłego, w przypadku gdy Pan sobie wymyśli bieg na 60 m w jakimś tam czasie. O jakich testach sprawnościowych my mówimy? Proszę to nazywać po imieniu, liceum ogólnokształcące. Jaką ofertę edukacyjną zbudujecie jako Rada Pedagogiczna, to będzie to Wasz dodatkowy problem." Radna jeszcze raz odniosła się do Statutu szkoły i stwierdziła, że w tym roku mamy liceum ogólnokształcące o profilu mundurowym, „a potem Pan coś zrobi, żeby ten rynek rozszerzać." Dodała: „Nie mówmy, że nie my zamknęliśmy Liceum. Uczestniczyliśmy jako Komisja na spotkaniu w Kruszwicy i gdyby organ prowadzący nie przejął tamtego Liceum, to nie mówmy, że byśmy je utrzymywali. Przedstawiono nam wyniki matur, przedstawiono nam jaka młodzież trafia do tego Liceum. To rodzice walczyli, że chcą mieć Liceum z tradycjami i nie mówmy, że nie my ułatwiliśmy sobie, bo nie zamknęliśmy a przekazaliśmy. Na dobrą sprawę to organ prowadzący łaskawie przejął od nas Liceum."

Radny Andrzej Brylew oświadczył, że jako Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia jest zobowiązany, aby głos w tym miejscu zabrać. Oświadczył: „Każdemu z nas na tej sali zarówno Staroście jak i gościom zależy na tym, aby oferta edukacyjna dla naszej młodzieży była jak najszersza i aby oświata pod względem finansowym funkcjonowała chociażby na takim poziomie na jakim funkcjonuje w chwili obecnej. Myślę, że należałoby w przyszłości dołożyć wszelkich starań, aby tego rodzaju problem dogłębnie przedyskutować wcześniej. Niestety z uwagi na to, że zostało to „wrzucone" zbyt późno pod obrady, spowodowało takie a nie inne emocje i nie nastąpiła pełna wymiana argumentów. Warto byłoby usiąść wspólnie z władzami Kruszwicy i przedyskutować te argumenty. Wówczas wielu emocjonalnych wypowiedzi byśmy uniknęli." Radny poprosił, aby na przyszłość traktować sprawy tak, jak przekazywane było przez Powiat Liceum Ogólnokształcące w Kruszwicy, aby zachować pewne procedury.

Radna Iwona Stanek poprosiła, aby Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia zabrał głos i wyjaśnił, że w tym przypadku chodziło o techniczne sprawy.

Radny Ireneusz Beśka stwierdził, że z wypowiedzi Pana Dyrektora liceum, o którym mowa, wynika, że jest popyt na to. Dodał: „Mamy w tej chwili już

rynek szkół publicznych i niepublicznych. Stąd też, dajmy wybór na tym rynku rodzicom i dzieciom. Dyskutowanie o tym, czy ta szkoła zapewni dzieciom pracę w takim czy innym resorcie jest to wymyślanie, bo gdyby to było takie proste to najlepszym sposobem na bezrobocie np. w Inowrocławiu byłoby stworzenie kilku szkół, z których 100% absolwentów znalazłoby pracę w miesiąc po zakończeniu tej szkoły. Jeśli ktoś ma taki „złoty pomysł" to zapraszam tę osobę do dyrektora powiatowego urzędu pracy i wówczas załatwimy kwestię bezrobocia w Powiecie i w mieście. Jednocześnie staniemy się wzorem dla całej Polski."

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński oznajmił, że podziela zdanie przedmówcy, bo jest to ogromny problem. Zaznaczył, że w rozważaniu radnych powinien być brany pod uwagę interes rodziców i dzieci.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia Józef Ratajczak podkreślił, że wszystkie argumenty dotyczące utworzenia liceum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kruszwicy przedstawił Dyrektor Szkoły. Następnie poprosił, aby w rozdziale I Statutu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy - liceum ogólnokształcącego doprecyzować §2.1. w sposób następujący: „Liceum Ogólnokształcące kształci klasy o rozszerzonym programie sportowo-obronnym." Zaznaczył, że Pani Radna ma niewątpliwie rację, że należy utworzyć liceum ogólnokształcące.

Radna Maria Żukowska stwierdziła, że Statut, o którym mowa powinna przyjąć Rada Pedagogiczna nie Rada Powiatu w tej chwili.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia poinformował, że pierwszy statut w nowo zakładanej szkole nadaje organ stanowiący. Oczywiście wszystkie pozostałe zmiany w statutach będzie mogła już dokonywać Rada Pedagogiczna. Zaznaczył, że zapis w uzasadnieniu ukierunkowywać będzie ewentualne zmiany. Jeszcze raz poprosił o wprowadzenie autopoprawki do Statutu w §2.1. o treści: „Liceum Ogólnokształcące kształci klasy o rozszerzonym programie sportowo-obronnym."

Radny Marek Gerus oznajmił, że ta autopoprawka powinna trafić do branżowej Komisji, ponieważ jest to zasadnicza zmiana, bo była klasa mundurowa, a proponuje się klasę sportowo-obronną.

Radny Piotr Strachanowski stwierdził, że w proponowanej przez Naczelnika autopoprawce zwrot „kształci klasy" jest niewłaściwy, bo szkoła prowadzi klasy, a kształci się uczniów.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że uwaga radnego Piotra Strachanowskiego jest słuszna.

Dyrektor Zespołu Oświaty i Wychowania w Kruszwicy Bogdan Hałasa oznajmił, że nie ma rozszerzenia sportowo-obronnego i należy o tym pamiętać. Ramowy plan nauczania mówi wyraźnie co może być rozszerzone. Liceum ogólnokształcące rozszerzone może być. Dodał: „To jest liceum ogólnokształcące i nie ma żadnej mundurówki. Nie ma żadnego zapisu w świadectwie - żadnego i należy o tym pamiętać. Te godziny, które organ prowadzący chce realizować to są tylko i wyłącznie trzy godziny w cyklu nauczania poza ramówką, poza godzinami obowiązkowymi, rozszerzonymi, uzupełniającymi. To są trzy godziny na dany rok szkolny – tylko i wyłącznie z organu prowadzącego. Te godziny mogą być obowiązkowe, ale po decyzji rady pedagogicznej, rodziców i uczniów. I rzeczywiście te godziny są. Jeśli chodzi o przedmioty rozszerzone to nie będę Państwu czytał ramowego planu nauczania, bo w ramowym planie nauczania jest zmiana, która ma miejsce od lutego ub. roku. Te ramówki w tej chwili zostały wprowadzone i zupełnie inaczej są ułożone. Uczeń wybiera od 2 do 4 przedmiotów na rozszerzenie. To uczeń wybiera i uczeń ma wybrać po pierwszej klasie. W pierwszej klasie Państwo nie zrobią nic. Po prostu żadna szkoła nie jest w stanie tego zrobić. I taka jest prawda i nie mówmy, że ktoś może coś zrobić. Może zrobić i dołożyć tylko i wyłącznie 3 godziny z organu prowadzącego, które nie jest nawet wliczone w subwencji. Jeżeli chodzi o liczby godzin, o których Państwo słyszeli to rzeczywiście w liceum jest łatwiej, bo liczba godzin w oddziałach jest mniejsza i wynosi 30 godzin a w technikum 33 godziny w I klasie. Więc różnica jest o 3 godziny plus jeszcze trzeba dodać te 3 godziny, powiedzmy tych dodatkowych zajęć. Te dodatkowe zajęcia czemu mogą służyć? Jest to w głównej mierze czynnik marketingowy – naprawdę. Dlaczego szkoły inowrocławskie, mocne szkoły inowrocławskie I, II i III LO używa pięknych profilów np. medyczny. Czy ktoś w klasie medycznej ma priorytet żeby przejść czy dostać się od razu na medycynę – Nie. Powiedzmy sobie szczerze oni mają tylko rozszerzoną biologię i chemię i nic więcej. Jeżeli chodzi o klasy artystyczne, to gdzie mają one rozszerzenia? To samo: europejska, prawna, turystyczna, itd. To są tylko i wyłącznie nazwy profilu, chwyt marketingowy, a to jest liceum ogólnokształcące. Jak nazwiemy to liceum, to jest sprawa dyrektora, a organ prowadzący nie ma tu nic do powiedzenia. Jeżeli chodzi o sprawę rekrutacji do policji to liczy się test wiedzy, test sprawności fizycznej, test psychologiczny, rozmowa kwalifikacyjna. Dodatkowe preferencje to: posiadanie tytułu ratownika, posiadanie tytułu instruktora sportów walki, posiadanie uprawnień ratownika wodnego. A tak naprawdę to wykształcenie wyższe: prawnicze, administracja, ekonomia i tam są dopiero dodatkowe punkty. Jeśli osoba zostanie przyjęta do policji to dopiero wówczas może iść do szkoły policyjnej. A jeżeli chodzi o wojsko to osoby, które mają wyższe

wykształcenie, są sprawni fizycznie, zdrowi to wówczas przechodzą rekrutacje na studia wojskowe. Jeżeli chodzi o inny szczebel wojsk to każdy resort ma jakieś swoje kryterium. Szkoda, że tak się ułożyło, bo to co się udało zrobić do tej pory z Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusz Słowackiego, a było naprawdę dobrze. Udało się to wszystko pogodzić i odpowiednio podzielić jeżeli chodzi o kadrę i sprawy pracownicze, czy przekazanie obiektu. Dzięki Radzie Powiatu i Staroście m.in. to wszystko się poukładało i ta placówka funkcjonuje w Zespole Szkół Ogólnokształcących. Oczywiście ma problem z naborem, bo Kruszwica to jest małe środowisko i też tam występuje niż i jest coraz mniej dzieci. Młodzież kruszwicka idzie często do inowrocławskich szkół np. I, II czy III LO zostawiając na boku zupełnie szkoły miejscowe. Piotrków Kujawski ma liceum własne, Radziejów ma Zespół Szkół Mechanicznych tak mocny jeżeli chodzi o mundurówki czy inne kierunki. Odeszły również Kruszwicy dzieci z Włostowa, bo gimnazjum zostało przeniesione do Strzelna. Zaznaczył, że problem jest w tym, że Rada Powiatu chce utworzyć placówkę, która będzie rzeczywiście konkurencją. Oczywiście jest takie prawo, ale czy po 6 miesiącach dania możliwości funkcjonowania Liceum kruszwickiemu, które wcześniej było prowadzone przez Powiat Inowrocławski, robi się teraz konkurencję." Zaznaczył: „Ja byłem wręcz przekonany, że tak będzie i pojawi się, ale nie tak szybko. Niech to będzie za 2 czy 3 lata, niech to wszystko w te ramy wejdzie. Wówczas okaże się, czy rzeczywiście potrzebna będzie taka oferta edukacyjna, ale na chwilę obecną jest to konkurencja. Rzeczywiście wybór należy do dzieci, ale przy tak małym środowisku musi dochodzi do takich sytuacji, żeby dwa organy wzajemnie ze sobą rywalizowały o jedną klasę. Chcemy tylko jedną klasę licealną – jedną. Nie mówmy, że pojawi się nam góra młodzieży, bo jest 200 uczniów, absolwentów klas III gimnazjum i więcej nie będzie. Z roku na rok tych uczniów jest coraz mniej, choć oferty szkół w Inowrocławiu i w Kruszwicy są coraz lepsze."

Radna Iwona Stanek zgłosiła wniosek formalny o ogłoszenie 10 minutowej przerwy.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia Józef Ratajczak ze względu na zgłoszoną przez radnego Piotra Strachanowskiego uwagę, poprosił o doprecyzowanie zapisu w formie autopoprawki §2.1. Statutu w sposób następujący: „Liceum Ogólnokształcące prowadzi klasy o rozszerzonym programie sportowo-obronnym" – tak jak proponował radny Piotr Strachanowski.

Radny Franciszek Żak zaproponował, aby w tym miejscu zakończyć dyskusję i przejść do głosowania.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński ogłosił 10 minutową przerwę.
Obrady wznowiono po przerwie.

Po przerwie prowadzący obrady Ryszard Jagodziński zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania przedłożonego projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Głosowanie (24)

za – 15 radnych
przeciw – 8 radnych
wstrzymał się – 1 radny
Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie założenia Liceum Ogólnokształcącego w Kruszwicy i włączenia go do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy.

13.Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla określonych szkół i placówek niepublicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.

Z projektem uchwały wystąpił Józef Ratajczak Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia. Uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu wystąpił przewodniczący Komisji Andrzej Brylew. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 1 marca br. przy 4 obecnych członkach komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie ustalenia trybu

udzielania i rozliczania dotacji dla określonych szkół i placówek niepublicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Powiatu Inowrocławskiego nieruchomości położonej we wsi Orłowo, Gmina Inowrocław.

Z projektem uchwały wystąpił Jan Madziarski Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami. Uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską wystąpił przewodniczący Komisji Feliks Kryszak. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 26 lutego br. analizowała przedłożony projekt uchwały i jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Powiatu Inowrocławskiego nieruchomości położonej we wsi Orłowo, Gmina Inowrocław.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie określenia zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych, na które w roku 2013 przeznaczone zostaną środki przekazane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński poinformował, że Komisja Zdrowia i Polityki Społecznej przy opiniowaniu tego projektu uchwały wysunęła wniosek z propozycją, aby Rada Powiatu przygotowała stanowisko, w którym zawarłaby informację, że środki kierowane na ten cel są zbyt niskie. W tym miejscu, Przewodniczący zadeklarował: „Przygotujemy w tej sprawie takie stanowisko."

Z projektem uchwały wystąpił Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Rafał Walter. Uzasadnił potrzebę wywołania projektu uchwały i wniósł o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej, wystąpił przewodniczący Komisji Ireneusz Beśka. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 1 marca br. zapoznała się z projektem uchwały i jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała. Wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radna Bogumiła Pęczkowska przedstawiła wniosek Komisji Budżetu i Finansów, gdzie Komisja wnioskuje do Rady Powiatu o podjęcie stanowiska dotyczącego wysokości otrzymanej dotacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Kwota tegorocznej dotacji została pomniejszona w stosunku do ubiegłego roku o około 37%, a wyliczając środki na funkcjonowanie warsztatów terapii zajęciowej różnica ta wynosi 50%. Liczba osób niepełnosprawnych w Powiecie sukcesywnie wzrasta. Rośnie również skala problemu związana z umożliwieniem pełnej integracji tychże osób z ogółem społeczeństwa oraz stworzeniem dla nich optymalnych warunków rehabilitacji. Jest to zjawisko wysoko niepokojące, albowiem dysponując niską dotacją nie jesteśmy w stanie zrealizować zaplanowanych działań.

Przewodniczący Rady Powiatu oświadczył, że z uwagi na powyższy wniosek na następną sesję zostanie przygotowane stanowisko Rady Powiatu Inowrocławskiego w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził już chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie określenia zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób

niepełnosprawnych, na które w roku 2013 przeznaczone zostaną środki przekazane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Inowrocławskiego na 2013 rok.

Z projektem uchwały wystąpiła Anna Berendt Skarbnik Powiatu. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wprowadziła do niej autopoprawkę. Następnie wniosła o podjęcie uchwały przez Radę.

W imieniu Komisji Budżetu i Finansów wystąpiła przewodnicząca Komisji Bogumiła Pęczkowska. Poinformowała, że Komisja na posiedzeniu 28 lutego br. przy obecności 4 radnych zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały wraz z autopoprawką. Wniosła o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

za – 21 radnych
wstrzymało się – 2 radnych
przeciw - 0
Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Inowrocławskiego na 2013 rok.

17.Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Inowrocławskiego na lata 2013-2016.

Z projektem uchwały wystąpiła Anna Berendt Skarbnik Powiatu. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wniosła o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Budżetu i Finansów wystąpiła przewodnicząca Komisji Bogumiła Pęczkowska. Poinformowała, że Komisja na posiedzeniu 28 lutego br. przy obecności 4 radnych zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Wniosła o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Jacek Nijak odniósł się do powyższego projektu uchwały oraz do uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Inowrocławskiego podjętej przez Radę Powiatu w grudniu ub. roku. Radny zapytał dlaczego nie informuje się radnych o wszystkich zmianach w uzasadnieniu, a w zestawieniu te zmiany są bardzo widoczne i dotkliwe, jak choćby zmiana w przebudowie drogi powiatowej w ciągu ulicy Rąbińskiej. Radny oświadczył, że Rada Powiatu w grudniu przyjęła w tym Planie zapis 2 mln zł na rok 2013, a w przedłożonym Planie w tej chwili przesuwa się to na rok 2014. Dalej w uzasadnieniu nie ma mowy o nowych inwestycjach, które w zestawieniu 1 marca br. pojawiły się, a nie było ich w Planie w grudniu, a mianowicie: przebudowa drogi powiatowej Kicko-Brześć, przebudowa drogi powiatowej Tarkowo Dolne – Trakowo Górne, przebudowa drogi powiatowej Jaksice – Wielowieś na odcinku Pławin –Wielowieś. Kolejne zadanie to przebudowa drogi Helenowo-Cieślin wraz z przebudową mostu w Rycerzewku. Kolejne zadania to przebudowa drogi powiatowej Lipie – Modliborzyce. Następne trzy zdania nie ujęte w uzasadnieniu, a widniejące w znowelizowanym planie, które mamy dzisiaj przyjąć, to wykonanie parkingu przy budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Mątewskiej, termomodernizacja budynku przy ul. Krzywoustego 15 oraz termomodernizacja budynku przy ul. Kiełbasiewicza 9. Radny oświadczył, że najbardziej zaskakująca jest, „cicho przesunięta" kwota 2 mln zł przy ul. Rąbińskiej z roku 2013 na 2014. W związku z powyższym radny poprosił o wyjaśnienia.

Skarbnik Powiatu Anna Berendt odniosła się do powyższej wypowiedzi i poinformowała, że zmiany te powstały na skutek aktualizacji kwot po przetargach i wykonanych dokumentacjach. Zaznaczyła, że to wszystko są tylko plany i nie są to w danym roku wiążące kwoty. Stąd też, to co można jest korygowane. Dodała, że dane z Wieloletniej Prognozy Finansowej muszą być kompatybilne z budżetem Powiatu Inowrocławskiego na 2013 rok. Oświadczyła, że wyjaśnień w sprawie przedstawionych przez radnego zadań może udzielić w terminie późniejszym.

Przewodniczący Rady Powiatu oświadczył, że odpowiedź w sprawach poruszanych przez radnego Jacka Nijaka zostanie przygotowana na piśmie.

Radny Jacek Nijak oświadczył, że doskonale zna mechanizm dostosowywania planu wieloletniego, ale należy wziąć pod uwagę, że głosując, skutki są dalekosiężne, jak choćby wspomniana kwota 2 mln zł, które dzisiejszym głosowaniem Rada Powiatu przeniesie na rok przyszły. Następnie radny

stwierdził, że nie rozumie uzasadnienia do uchwały, gdzie wskazuje się np. „na dwa projekty, że tym uzupełniamy a pozostałych projektów nie uzupełniamy."

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński poinformował, że odpowiedź dla radnego Jacka Nijaka zostanie przygotowana na piśmie. Następnie zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (24)

za – 18 radnych
wstrzymało się – 5 radnych
przeciw – 1 radny
Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Inowrocławskiego na lata 2013-2016.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Inowrocławiu.

Z projektem uchwały wystąpił Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego. Poprosił o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i przedstawienie stanowiska Komisji.

W imieniu Komisji Rewizyjnej wystąpił Przewodniczący Komisji Andrzej Sieradzki. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 21 lutego br. bardzo wnikliwe zajęła się sprawą. Nadmienił, że petent Powiatowego Urzędu Pracy złożył skargę poruszając wiele artykułów kodeksu postępowania administracyjnego. Zarzucił również niekonstytucyjność postępowania, ponieważ stracił status bezrobotnego. Skarżący intensywnie zabiegał o to, żeby stracić status bezrobotnego, nie zostawiając wyjścia Dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy, ponieważ kilkakrotnie oferowano mu różne staże, których nie podejmował, a stażu, który rzeczywiście go interesował w ogóle nie podjął. Nie stawił się, mimo, że dyrektor PUP przesunął cały harmonogram na poziomie wojewódzkim, po to, aby zadowolić tę osobę. Niestety skarżący nie podjął stażu, natomiast napisał skargę, że został pozbawiony możliwości odwołania się, co jest nieprawdą, ponieważ stracił status bezrobotnego na postawie decyzji i od tej decyzji złożył odwołanie do Wojewody Kujawsko-

Pomorskiego, a stało się to 13 lutego 2013 r. Przewodniczący Komisji stwierdził, że wiele nieścisłości jest w tej skardze. Komisja dokładnie to przeanalizowała i stwierdziła, że skargę należy uznać za bezzasadną. Wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję. Poprosił, aby w treści projektu uchwały dokonać zmiany i wykreślić w § 1 wyraz „zasadna", uznając po wystąpieniu Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej skargę za bezzasadną.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (24)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Inowrocławiu.

19. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie zmiany Statutu Powiatu Inowrocławskiego.

Z projektem uchwały wystąpił Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego. Poprosił o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji Statutowej i przedstawienie stanowiska Komisji.

W imieniu Komisji Statutowej wystąpił przewodniczący Komisji Andrzej Sieradzki. Przypomniał, że Komisja Statutowa jest komisją doraźną i funkcjonuje w 7 osobowym składzie. Na posiedzeniu Komisji 26 lutego br. obecnych było 6 członków Komisji. Radny Marek Gerus nie uczestniczył w tym posiedzeniu, ale usprawiedliwił swoją nieobecność i przedstawił na piśmie stanowisko Klubu Radnych „Platforma Obywatelska". Przewodniczący Komisji Statutowej oświadczył, że Komisja Statutowa nie do końca zgadza się z projektem uchwały i proponuje do przedłożonego projektu wprowadzić następujące zmiany:
- w § 38 pkt 3 „Rada Powiatu wybiera przewodniczącego oraz pozostałych członków Komisji Rewizyjnej w liczbie od 4 do 6, w tym zastępcę przewodniczącego i sekretarza komisji."
Przewodniczący Komisji uzasadnił propozycję Komisji Statutowej tym, aby kolejnej, przyszłej Radzie dać „widełki", czy możliwość regulacji składu osobowego Komisji Rewizyjnej. Następnie mówca odniósł się do stanowiska Klubu Radnych „Platformy Obywatelskiej" i poinformował, że Komisja

Statutowa uznała, że rozszerzenie Komisji Rewizyjnej o przedstawiciela wyżej wspomnianego Klubu Radnych jest jak najbardziej zgodne ze Statutem. Stąd też, poszerzenie składu Komisji Rewizyjnej o przedstawiciela „Platformy" jest jak najbardziej uzasadnione. Zaznaczył, że Komisja Rewizyjna pracuje uczciwie, rzetelnie i każdego radnego głos jest brany pod uwagę. Dodał też, że nie zachodzi obawa, że parzysta liczba członków Komisji będzie miała jakikolwiek wpływ na pracę tejże Komisji. Dodał, że takie jest stanowisko Komisji Statutowej w tym temacie.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Marek Gerus poinformował, że wniosek Klubu Radnych „Platformy Obywatelskiej" nie dotyczył rozszerzenia czy zmian liczby członków, ale prostej zmiany osób powołanych do tej Komisji. Tutaj radny przytoczył art. 18 oraz 16 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym i komentarze do tego artykułu. Następnie stwierdził, że określając w Statucie liczby członków od 4 do 6 także zamykamy być może możliwości przyszłej Radzie, bo być może będzie 7 klubów. Teoretycznie w radzie powiatu może istnieć bodajże 9 klubów. Zaznaczył, że obecnie w doktrynie przyjmuje się, że statuty nie określają liczby osób Komisji Rewizyjnej tylko zostawiają intencję ustawodawcy mówiącą o tym, że reprezentowani są przedstawiciele wszystkich klubów działających w Radzie. W związku z tym, radny poprosił, aby w Statucie zostawić otwartą liczby osób w Komisji Rewizyjnej i pozostawić zapis, że reprezentowani są przedstawiciele każdego klubu, zgodnie z przedstawionymi w doktrynie intencjami ustawodawcy. Radny jeszcze raz podkreślił, że wniosek nie dotyczył zwiększenia liczby osób w Komisji Rewizyjnej, a zmiany przedstawiciela klubu zgodnie z autonomią klubu dotyczącą wyboru, jak i uczestnictwa w pracach Komisji, w składzie Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego oświadczył, że w Komisji Rewizyjnej są przedstawiciele, którzy nie mają klubów w Radzie Powiatu i teraz byłoby niezręcznie wyrzucać np. „Prawo i Sprawiedliwość", która ma dwóch członków. Jeżeli chodzi o wspomnianą wyżej „zamianę", to w przypadku gdyby chodziło o radnego „Platformy", to byłaby to sprawa wówczas oczywista. Natomiast „jeżeli ta osoba wychodzi z szeregów i jest osobą niezależną, to wówczas też należy to inaczej interpretować. Była taka sugestia, konsultowana z Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej." Zaznaczył, że jeżeli są jeszcze inne sugestie to prosi o ich zgłaszanie. Nadmienił, że ustawa wspomina tylko o klubach, nie ma mowy o osobach, które poza klubami funkcjonują.

Radca Prawny Jadwiga Kakiet odniosła się do § 38 Statutu, gdzie podano, że w skład komisji rewizyjnej wchodzą radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów itd. Radca podkreśliła, że w jej ocenie należałoby się zastanowić czy wprowadzać zapis liczbowy, bo ustawa nie nakłada takiego obowiązku. Zaproponowała, aby w Statucie pojawił się zapis bez określania liczby członków Komisji Rewizyjnej i wówczas będzie sprawa otwarta.

Przewodniczący Rady Powiatu oznajmił: „Chciałbym mieć sytuację czytelną w tej kadencji i wiedzieć ilu członków Komisji wybieramy. "

Radca Prawny Jadwiga Kakiet podkreśliła, że Rada uchwałą zdecyduje ilu w Komisji Rewizyjnej będzie przedstawicieli klubów i czy będą w tej Komisji inni radni, czy też nie. Dodała, że za każdym razem w zależności od potrzeb będzie Rada tę liczbę określała.

Radny Marek Gerus stwierdził, że pojawił się w tej chwili dylemat, czy do Komisji Rewizyjnej powołać reprezentantów klubów radnych czy też innych radnych. Tutaj radny przypomniał sytuację jaka miała miejsce przy podejmowaniu budżetu Powiatu na 2013 r., kiedy to przedstawiano stanowiska klubów radnych, a nie można było uczestniczyć radnym w dyskusji. Radny dodał: „Albo mogą wszyscy dyskutować nad budżetem, albo tylko kluby, a w Komisji Rewizyjnej jest odwrotnie. Coś jest nie tak. Musimy przyjąć jedną zasadę pracy w Radzie, a nie tak jak na danej sesji jest wygodniej." Radny jeszcze raz nawiązał do wspomnianej wyżej sesji i zaznaczył, że występuje teraz sprzeczność, bo na sesji przy przyjmowaniu uchwały budżetowej Powiatu na 2013 rok głos mogli zabierać tylko przedstawiciele klubów radnych i wstrzymano wówczas dyskusję dla osób, które nie były członkami klubu.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławski zaznaczył, że powyższej sytuacji sobie nie przypomina, być może dlatego, że nie uczestniczył we wspomnianej przez radnego sesji. Dodał: „Każdy radny ma prawo zabrać głos." Następnie poinformował, że w pierwszym roku kadencji tej Rady, z uwagi na małe zainteresowanie dyskusją, poprosił szefów klubów radnych, aby w imieniu swoich klubów zabrali głos w sprawie budżetu. Jeszcze raz podkreślił, że każdy ma prawo zabrać głos i nie ma tu żadnego ograniczenia. Oświadczył jednak, że w przypadku Komisji Rewizyjnej będzie upierał się nad określeniem liczby jej członków.

Radny Andrzej Sieradzki oświadczył, że jego zdaniem liczba członków zasiadających w Komisji Rewizyjnej powinna być określona, bo w przyszłych kadencjach, przynajmniej na samym początku, może spowodować różnego rodzaju perturbacje, bo Komisja Rewizyjna uznawana jest za kluczową komisję w wielu sprawach i być może będzie chciało w niej być bardzo wielu radnych.

Radny zaznaczył, że z punktu widzenia technicznego, jeżeli Komisja prowadzi jakąś kontrolę i 6, 9 czy nawet 12 osób wejdzie do jednostki kontrolującej, to wówczas występują problemy typu: gdzie usiąść, jak się przemieścić. Dodał, że są to stricte techniczne problemy, ale one występują i mogą mieć wpływ na prace Komisji. W związku z powyższym stwierdził, że stoi na stanowisku, aby określić maksymalną liczbę osób w Komisji Rewizyjnej i jednocześnie zostawić „widełki" do regulacji. Na zakończenie dopowiedział: „Jeżeli już nasze życie polityczne w Powiecie na tyle się rozwinie, że klubów radnych będzie mnóstwo, to wówczas następni radni będą radzić."

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że zgadza się z powyższą wypowiedzią radnego Andrzej Sieradzkiego.

Radny Sławomir Szeliga oświadczył, że zgadza się z wypowiedziami przedmówców, że Komisja Rewizyjna, jak i pozostałe komisje muszą mieć określoną liczbę członków. Jednocześnie zaznaczył, że jego zdaniem powinna być to określona z góry liczba, a nie od - do. Radny wniósł w tym miejscu uwagę, że zwyczajowo w przypadku organów wieloosobowych lub gremiów wieloosobowych przyjmuje się, że powinna być to liczba nieparzysta ze względu na procedurę głosowania. W związku z tym, radny wniósł, aby określona liczba członków Komisji była liczbą nieparzystą i jasno określoną, a nie od - do.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego odniósł się do powyższej wypowiedzi radnego i oświadczył, że mógłby na ten temat jeszcze podyskutować, gdyż przewodniczący Komisji w przypadku remisu w głosowaniu ma dwa głosy. Podkreślił, że proponowane w Statucie zapisy zostały legislacyjnie sprawdzone i takie zapisy np. od 4 do 6 są przyjmowane. Zwrócił uwagę, że omawiany dokument zostanie przesłany do Wydziału Nadzoru Wojewody, a po jego zatwierdzeniu przez Wojewodę dopiero będzie można go wprowadzić w życie. W związku z powyższym, Przewodniczący podtrzymał swoją wcześniejszą propozycję wprowadzenia zapisu z określeniem liczby członków Komisji Rewizyjnej od 4 do 6.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze inne propozycje. Nikt z radnych nie wyraził już chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania projektu uchwały.

Głosowanie (24)

za – 16 radnych
przeciw – 8 radnych
wstrzymało się - 0
Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie zmiany Statutu Powiatu Inowrocławskiego.

20.Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski oświadczył, że większość radnych wnioskowała w interpelacjach o udzielenie odpowiedzi pisemnej i tak też się stanie. Starosta odniósł się jednak do kilku interpelacji i udzielił na nie odpowiedzi.
W sprawie interpelacji dotyczących parkingu przy inowrocławskim szpitalu, Starosta oświadczył, że dyskusje na ten temat są zupełnie niepotrzebne. Wspomniał, że w artykule tygodnika „Powiatu i Gmin" została zawarta prawda, ponieważ nie było żadnych przymiarek, jeżeli chodzi o wprowadzenie płatnego parkingu przy szpitalu. Dodał, że w tym temacie „winnym czuje się" radny Ireneusz Beśka, który zabrał określony głos i sam się też na ten temat wypowie. Następnie Starosta zaznaczył, że od momentu kiedy zniesiono płatny parking, była mowa o tym, że od powierzchni, na której nie prowadzi się działalności zarobkowej nie będzie naliczany podatek od nieruchomości. Stąd też, dwukrotnie Szpital, na prośbę Starosty, nie zapłacił podatku od nieruchomości i z tego tytułu wystąpił o umorzenie. W tym miejscu Starosta dodał, że aby można było umorzyć należność należy doprowadzić do powstania zadłużenia, bo innego sposobu umorzenia nie ma. Następnie Starosta podkreślił, że efekt tego działania był taki, że nie dość że Szpital musiał zapłacić ten podatek to jeszcze z odsetkami. „Także w tym temacie jest dyskusja, natomiast nie ma dyskusji jeśli chodzi o bezpłatny parking, bo wszyscy jesteśmy zgodni, że bezpłatny parking powinien funkcjonować przy Szpitalu i przy wystarczającej ilość miejsc postojowych, jak proponował radny Franciszek Żak." W tym miejscu Starosta oświadczył, że Zarząd Powiatu rozważy propozycję radnego Franciszka Żaka o poszerzeniu tego parkingu. Starosta Inowrocławski nawiązał także do interpelacji radnego Sławomira Szeligi i poinformował, że zostanie w tej sprawie udzielona odpowiedź pisemna. Nadmienił jednak, że po wygranej rozprawie przed Regionalną Izbą Rozrachunkową, kiedy to rzecznik dyscypliny finansów uznał, że Starosta nieprawidłowo został skierowany do rzecznika. Przypomniał, że oskarżenie dotyczyło tego, że nie zastosowano przy rozstrzygnięciach przetargowych w roku 2009 rozstrzygnięć, które nastąpiły w roku 2010. Starosta zaznaczył, że Sąd w Toruniu bardzo enigmatycznie się do tego odniósł i stwierdził, że choć są zasady, to i są

przyczyny, dla których ten pozew został złożony i dlatego też, nie będzie go rozpatrywał i nie będzie pobierał z tego tytułu opłat. Starosta dodał: „Nie bardzo rozumiem co to znaczy, dlatego też Pani Mecenas Kowalczewska to wyjaśnia i udzieli odpowiedzi na piśmie. Pani Mecenas dostała również polecenie odwołania się od tej decyzji do sądu wyższej instancji. W tych tematach decyzje w kraju już zapadły i były one pozytywne dla samorządów. Dlatego też, opierając się o to, będziemy dalej o te środki „wojowali", aby nie uszczuplać środków, które wpływają do naszego budżetu."

Radny Ireneusz Beśka w tym miejscu zabrał głos, aby wyjaśnić, jak to się stało, że przez pewien czas był w mediach „pierwszym parkingowym Inowrocławia." Radny oznajmił, że stało się to dlatego, że podczas posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Inowrocławia, w sprawie likwidacji oddziału rehabilitacyjnego, został przez radnego p. Andrzeja Kieraja zapytany, czy szpital ma jakiś pomysł na zdywersyfikowanie źródeł dochodu. Mówca zaznaczył, że radny Andrzej Kieraj zapytał wprost: „Czy szpital myśli o tym, aby wrócić do płatnego parkingu?". Radny wyjaśnił, że jego odpowiedź była w tym kontekście taka: „Rozważamy taką kwestię" oraz „Rozważamy również kwestię jakiś opłat za korzystanie przez pracowników z parkingów wewnętrznych. Miałyby to być opłaty symboliczne, które pozwoliłyby szpitalowi utrzymać ten parking i wprowadzić pełną kontrolę dostępu. Skala korzystania z parkingów wewnętrznych to jest 500 samochodów, które mają wydane przepustki". Radny poinformował, że inowrocławski szpital ma koncepcję, aby przy nakładzie niewielkich środków, gdzie pracownicy partycypowaliby w kosztach na poziomie 10, 12 czy 15 zł abonamentu miesięcznego wprowadzić porządek, gdyż do tej pory występowały czasami zjawiska „wolnej amerykanki." Dodał: „Wjeżdżają dostawcy, którzy w sposób arogancki wykorzystują to, że ochrona jest zajęta itd." W tym miejscu radny zaznaczył, że wspomniana koncepcja parkingu wewnętrznego będzie konsultowana z pracownikami, organizacjami związkowymi itd. Natomiast w kwestii parkingu zewnętrznego, to szpital to rozważa. Radny dopowiedział, że użył również takiego sformułowania: „Ja osobiście uważam, że nie jest to zły pomysł." Dodał też: „Ale osobiście, ja uważam jako Ireneusz Beśka. Natomiast nie powiedziałem tego, że Dyrektor Patalas podjął taką decyzję, żeby do tego wrócić. Czy to jest słuszne czy nie to możemy dywagować, tak samo, jak możemy dywagować czy jest słuszne i kto z kim konsultował wprowadzenie parkomatów i opłat na terenie miasta. Co prawda jest ta inna wrażliwość. Ale można by tutaj też taką konstrukcję logiczną wystosować, że jakbyśmy wprowadzili opłaty to byłoby mniej samochodów, pacjenci mogliby korzystać z komunikacji miejskiej, dzięki temu byłoby czystsze środowisko, a komunikacja miejska miałaby większe przychody. Pomijam fakt, że jesteśmy jednym z niewielu szpitali, gdzie mając tak duży parking tych opłat nie pobiera się. Mówiąc językiem walki – „Nie będziemy ginąć za ten pomysł". Przy okazji

dobrze się stało, bo w ten sposób ten pomysł dzięki mediom został poddany konsultacjom społecznym, który miały różny wymiar, różną formę, a jednoznaczne oceny. To wskazuje na to, że ten pomysł, który został „włożony" w moje usta na tę chwilę nie ma racji bytu. Tak to wygląda."

21. Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Ireneusz Beśka oświadczył, na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej przedstawił stanowisko wypracowane po spotkaniu z członkami Komisji Zdrowia i innymi radnymi Rady Miasta Inowrocławia. Nadmienił, że uczestniczyła w tym spotkaniu również radna, członek zarządu Mirosława Kucol. Wspomniał, że na tym spotkaniu podnoszono tematy: dywersyfikacji źródeł dochodów, problemy wynikające z otoczenia formalno-prawnego, statusie samorządów miejskich, gminnych i powiatowych w kontekście obowiązków w stosunku do obywateli jeżeli chodzi o wypełnianie świadczeń z zakresu ochrony zdrowia. Radny zaznaczył, że na tę chwilę sytuacja jest taka, że wszystkie w zasadzie obowiązki jeśli chodzi o świadczenia dotyczące ochrony zdrowia spoczywają na samorządzie powiatowym. Tutaj radny przypomniał, że swego czasu w sposób jednoznaczny, decyzją wymuszoną przez ówczesne warunki, przynajmniej w Inowrocławiu, został zlikwidowany zakład opieki zdrowotnej, co spowodowało, że większość przychodni opieki podstawowej została sprywatyzowana – nie skomercjalizowana. Dodał: „To jest ten diabeł, którym się straszy w tej chwili pacjentów i mieszkańców Inowrocławia oraz Powiatu jeżeli chodzi o Szpital. Wtedy nikt sobie włosów z głowy nie wyrywał." Radny dopowiedział, że obecnie wszystkie przychodnie w Inowrocławiu, a jak nie wszystkie to ponad 90 procent, są sprywatyzowane. NZOZy jakoś funkcjonują i spełniają oczekiwania pacjentów, oczywiście na tyle na ile limity Funduszu na to pozwalają. „To á propos tego diabła, którym jedna z pań posłanek straszyła Inowrocławian i mieszkańców Powiatu przed szpitalem." Następnie radny oznajmił, że „patrząc na troskę i obawy o losy szpitala artykułowane przez radnych Miasta" wnosi w imieniu członków Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Powiatu o to, aby Rada Powiatu Inowrocławskiego wsparła działania Dyrektora PS ZOZ p. Eligiusza Patalasa w uzyskaniu, choć raz, na przestrzeni kilku lat pozytywnej decyzji dotyczącej umorzenia podatku od nieruchomości w części bądź w całości. Tutaj radny zaznaczył, że deklaracje takie były składane werbalnie przy okazji likwidacji opłat za parking przy szpitalu, a także przy przekazywaniu gruntów, kiedy Miasto Inowrocław szukało miejsca do odwiertów i pozyskania wody uzdrowiskowej, aby nie stracić statusu. Wówczas to Starostwo bez żadnych obiekcji przekazało na ten cel dwie studnie głębinowe na terenie Szpitala. Radny stwierdził: „Ktoś może powiedzieć, że opieka zdrowotna w zakresie stacjonarnym nie jest w zdaniach

miasta. Prawda, ale bardziej opieka nad osobami upojonymi jest w zakresie zadań gminy, chociaż nie obowiązkowych i szafowanie tutaj hasłem, że jest to sprawa Powiatu jest wynikiem pewnej nieodpowiedzialności, bo zadałem sobie trud i przeczytałem ustawę o zwalczaniu alkoholizmu i tam zadania i obowiązki w 26 miejscach są nałożone na barki gmin. Tyle razy w tej ustawie jest wymienione pojecie „gmina", a pojęcie „powiat" jest wymienione dwa razy i tylko w takiej kolejności, że gmina razem z powiatem może prowadzić izbę wytrzeźwień. I te wszystkie spekulacje, którymi się tutaj politycy przerzucają, to mówiąc krótko w kontekście tej sytuacji jaką mamy z osobami nietrzeźwymi w Inowrocławiu, to jest mówiąc brzydko „robienie wyborcom wody z mózgu." Owszem likwiduje się izby wytrzeźwień, ale jednocześnie zleca się te zadania innym organizacjom i tak się dzieje w małych, dużych miastach, bo nie może być tak, że izba wytrzeźwień jest w szpitalu, bez względu na to czy to będzie szpital wielkości jak w Inowrocławiu, czy wielkości jakie są szpitale w Bydgoszczy. Także tyle, jeśli chodzi o konkluzję obowiązków, bo wciąż trwa ten mecz używając sportowego języka „co kto powiedział". Podaje formalny wniosek pod głosowanie, aby Rada wypowiedziała się, czy popiera starania Dyrektora szpitala o to, aby wnioski składane o umorzenie były pozytywnie rozpatrywane przez Prezydenta Miasta Inowrocławia. Na koniec dodam, że miesięcznie należności szpitala z tego tytułu wynoszą 32 tys. zł i jeśliby dobrze policzyć to wszystko, to wyszłaby kwota, którą szafował na Komisji Zdrowia jeden z radnych miejskich, twierdząc, że jakbyśmy mieli 400 tys. zł to byśmy nie musieli likwidować oddziału rehabilitacji, co jest oczywiście też spekulacją, bo to nie jest prawda. Ale jeśli ten Pan Radny z Miasta tak uważa, to ja będę chciał bardzo, aby on był pierwszy, który spowoduje, żeby ten wniosek Dyrektora, który my poprzemy był przegłosowany przez Radę Miasta i skłonił Pana Prezydenta do umorzenia tego podatku. Poddaję ten wniosek pod głosowanie."

Przewodniczący Rady Powiatu oświadczył, że wniosek radnego Ireneusza Beśki nie zostanie poddany głosowaniu, bo nie jest to temat dzisiejszych obrad. Jednocześnie zaznaczył, że Rada Powiatu takie stanowisko przygotuje. Następnie Przewodniczący odniósł się do wspomnianego przez przedmówcę problemu, jakim jest brak izby wytrzeźwień i oświadczył, że jest to problem nie tylko Miasta Inowrocławia, ale i burmistrzów czy wójtów gmin. Dodał, że wójtowie, burmistrzowie są zainteresowani działaniami w tym kierunku i należałoby wykazać inicjatywę i spróbować ten problem rozwiązać. Poinformował, że z własnego doświadczenia powiedzieć może, jak brak izby wytrzeźwień utrudnia pracę personelowi inowrocławskiego Szpitala. Również dla pacjentów Szpitala pobyt w otoczeniu nietrzeźwych osób nie należy do przyjemności. Na zakończenie swojej wypowiedzi Przewodniczący dodał, że jest to sytuacja, którą należy szybko się zająć, nie mówiąc już o kosztach, które z tego powodu się gromadzą. Odnośnie przyszpitalnego parkingu

stwierdził, że nie może być mowy o powrocie do płatnego parkingu, bo również w tej sprawie interpelował. Przypomniał, też słowa Starosty Inowrocławskiego, że nie będzie powrotu do tego. Nadmienił, że sprawy poruszane przez radnego Ireneusza Beśkę powinny zostać przedyskutowane przy najbliższej okazji, m.in. z tego względu, że Szpital po likwidacji oddziału rehabilitacji wymaga dalszych działań. „My mamy marzenia, a potrzeby szpitala są ogromne w różnych dziedzinach leczenia."

Radny Ireneusz Beśka zwrócił uwagę, że na spotkaniu, o którym wspominał we wcześniejszej swojej wypowiedzi, zaproponował wspólne posiedzenie wyjazdowe do PSZOZ w Inowrocławiu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Inowrocławia z Komisją Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Powiatu. Radny zaznaczył, że na tym spotkaniu „pewną taktykę uniku zastosowano w tej kwestii, ponieważ wszyscy stwierdzili jak jeden mąż, że znają doskonale Szpital." Poinformował wówczas radnych, że zaprowadzi „ich w takie miejsca, których nie znają i w takie miejsca, które są najbardziej trudne m.in. izba przyjęć." Radny zaznaczył, że wystosuje pisemne zaproszenia mając nadzieję, że Komisja Zdrowia Rady Miasta Inowrocławia będzie uczestniczyła w tym spotkaniu. Dodał: „To pokaże szczerość intencji „Tych szlachetnych", które były artykułowane na tym spotkaniu i jest artykułowane w mediach od kilku tygodni. Wtedy się okaże, czy to jest deklaracja czcza, czy rzeczywiście również Rada Miasta zauważyła, że my leczymy pacjentów Miasta, bo do tej pory ja miałem świadomość, że Miasto uważa, że my leczymy tylko pacjentów powiatowych. Wszystkie działania i wszystkie opinie czy decyzje niestety do takich odczuć skłaniają. Także wystosuję takie zaproszenie i mam nadzieję, że do takiego spotkania dojdzie. Może wówczas zmobilizuje to radnych miejskich do zmobilizowania Pana Prezydenta Miasta, aby jakiś wkład Miasto włożyło w ten Szpital. To nie jest szpital miejski, wiejski to Szpital powiatowy. Przy okazji eWUŚa sprawdziliśmy ile przez ostatnie lata przewinęło się przez Szpital pacjentów. W systemie komputerowym jest 210 tys. niepowtarzalnych numerów PESEL. To jest więcej niż Powiat ma. I mówienie nam, że my się tylko mamy tym zajmować, to jest zrzucanie na nasze barki również odpowiedzialności za pacjentów z innych powiatów. "

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że odpowiedzialnym jest w zasadzie prowadzący Szpital, ale póki co Miasto jest również w naszym Powiecie i dlatego też należy tutaj działać wspólnie. Dodał: „Wszystkim zależy na tym, żeby nasz szpital służył wszystkim pacjentom i tym naszym, i tym zewnętrznym, bo od tego jest. Mam nadzieję, że zmiany organizacyjne w szpitalu i próby wprowadzenia nowych oddziałów wpłyną pozytywnie. "

22. Zakończenie.

O godzinie 14.50 Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński zakończył posiedzenie, wygłaszając formułę: „Zamykam obrady XXVIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego".

Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jagodziński

Sekretarz obrad
Edward Kurkowiak

Protokołowała
Marzena Kasprzak